

Od pychy do pokory

CZEŚĆ I: PRZEGLĄD

TEKST PRZEWODNI: Dn 3,33.

ZAKRES STUDIUM: Dn 3,31-33; 4,1-30; Prz 14,31; 2 Krl 20,1-5; Jon 3,10; Dn 4,31-34; Flp 2,1-11.

WPROWADZENIE: Nebukadnesar miał już co najmniej trzy okazje do zrozumienia, że wszystkie swoje dobre osiągnięcia zawdzięcza Bogu Hebrajczyków. Ale ponieważ nie przyjął tej lekcji, Bóg udzielił mu ostatecznego pouczenia, by pomóc mu zrozumieć różnicę między pychą a pokorą oraz poznać lepiej charakter Stwórcy.

TEMATY LEKCJI

1. Pycha. Skupiając się na własnych dokonaniach, Nebukadnesar zapomniał o Bogu, któremu zawdzięczał swój tron i wszystko co dobre w jego życiu.

2. Pokora. Dopiero kiedy Nebukadnesar utracił panowanie nad swoim imperium i nad samym sobą, uznał Boga jako tego, który obdarzył go władzą i ją podtrzymuje.

3. Bóg. Bóg objawił się w życiu Nebukadnesara jako ten, który ustanawia królów i usuwa ich.

ZASTOSOWANIE: W każdym z nas jest coś z Nebukadnesara. Pokonać pychę i stać się pokornym - oto ideał, którego nie jesteśmy w stanie osiągnąć w ludzkiej mocy. Pokora jest ulotnym celem. Kiedy sądzimy, że ją posiadliśmy, to już ją tracimy. Ale Jezus może nam dać moc do pokonania naszej arogancji i życia w pokorze. On może zmienić każdą „pokusę do pychy w okazję do wdzięczności” (Christopher J.H. Wright, *Hearing the Message of Daniel: Sustaining Faith in Today's World*, Grand Rapids 2017, s. 94).

CZEŚĆ II: KOMENTARZ

1. Pycha. Dn 4 jest osobistym świadectwem Nebukadnesara. W tym opowiadaniu król uznaje swoją pychę jako przyczynę swojego upadku oraz utraty panowania, a następnie mówi o tym, jak Bóg działał, by doprowadzić go do skrucy i pokory. U szczytu swoich osiągnięć (ok. 30 lat po wydarzeniach opisanych w Dn 3) królowi przyśniło się wielkie drzewo dające schronienie i utrzymanie wszystkim stworzeniom na ziemi. Zgodnie z nakazem nieba drzewo zostało ścięte. I tym razem tylko Daniel był w stanie przedstawić królowi wiarygodną interpretację tego proroczego snu. Wspaniałe drzewo oznaczało króla w jego zarozumiałości. Drzewa i winorośl są w *Piśmie Świętym* symbolami butnych królów i królestw, które Bóg ostatecznie poniża (Ez 17,1-15; 19,10-14; 31,3-12).

Z największą pastorską wrażliwością Daniel wyjaśnił królowi, że drzewo oznacza jego samego. Wyjaśnił mu, że jeśli nie zmieni swojej postawy wobec poddanych, Bóg odbierze mu jego władzę (Dn 4,24). Pycha, jak zawsze, pociąga za sobą skutki w sferze społecznej. Jednak w końcu przyszedł czas pociągnięcia Nebukadnesara do odpowiedzialności za jego nadużycia władzy. Jeśli chciałby uniknąć złego losu, nie miał innego wyboru, jak tylko wyrzec się ucisku i postępować sprawiedliwie, odzwierciedlając w ten sposób charakter Boga w sprawach królestwa. Ale król nie był gotowy porzucić swojej zarozumiałości i zmienić swojego postępowania. Rok później nadal był pełen pychy i napawał się swoimi dokonaniem jako wielki budowniczy Babilonu (Dn 4,26-27). Jak na ironię, „Nebukadnesar prawdopodobnie nigdy wziął do ręki nawet jednej cegły. To nie on zbudował Babilon, ale uczyniły to w pocie czoła tysiące bezimiennych, uciskanych niewolników, przybyszów z obcych krajów i ubogich robotników - tłumy takich ludzi, których trud i znoj budował każdą próżną cywilizację w dziejach upadłej ludzkości” (Christopher J.H. Wright, *Hearing the Message of Daniel*, s. 101).

W tej właśnie chwili król został dotknięty chorobą psychiczną, przypuszczalnie pewnego rodzaju zaburzeniem umysłowym zwanym zooantropią czy likantropią, polegającym na tym, iż człowiek jest przekonany, że stał się zwierzęciem, więc zachowuje się odpowiednio do tego przekonania. Przez siedem lat Nebukadnesar żył pośród dzikich zwierząt. Tak oto ten, który uważał się za boga, stał się mniej niż człowiekiem. *Pismo Święte* ostrzega: „Pycha chodzi przed upadkiem, a wyniosłość ducha przed ruiną” (Prz 16,18).

2. Pokora. Nebukadnesar nauczył się wreszcie lekcji przeznaczonej dla niego przez Boga. Po siedmiu latach spędzonych wśród zwierząt, król radykalnie zmienił swoją postawę: „Ja, Nebukadnesar, podniosłem oczy ku niebu” (Dn 4,31). To spojrzenie ku niebu świadczy o zmianie nastawienia umysłu Nebukadnesara. Wcześniej król zwykł patrzeć z góry na dół, z wysokości swojej pychy. Kiedy spojrzał wreszcie w górę, skąd pochodzą wszelka moc i mądrość, stały się trzy ważne rzeczy: (1) został uzdrowiony z choroby umysłowej („powrócił mi rozum”); (2) Uznał Boga jako Władcę wszechświata; (3) wrócił na tron (Dn 4,31-33). Sam król powiedział: „Teraz ja, Nebukadnesar, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, gdyż wszystkie jego dzieła są prawdą i jego

ścieżki są sprawiedliwością. Tych zaś, którzy pysznie postępują, może poniżyć” (Dn 4,34). Nikt tak dobrze jak Nebukadnesar nie przekonał się, że Bóg poniża „tych, którzy pysznie postępują”.

Jednak proces przywodzenia Nebukadnesara do pokory trwał siedem czasów, które najpewniej należy rozumieć jako siedem historycznych lat. Te siedem lat oznacza rzeczywisty okres, w którym król, pozbawiony władzy, mieszkał wśród dzikich zwierząt. Tak więc, w przeciwieństwie do okresów wymienionych w apokaliptycznych częściach *Księgi Daniela*, tych siedmiu lat nie należy interpretować według zasady „dzień za rok”. Jak wspomnieliśmy wcześniej, minęło dwanaście miesięcy od chwili, kiedy król pysznił się swoimi dokonaniem do czasu jego kary, która trwała siedem razy. Tak więc pod koniec siedmiu lat król wrócił na tron. Tak więc nic nie wskazuje, by czas wspomniany w Dn 4 miał być interpretowany inaczej niż w dosłowny sposób.

Trzeba było surowej kary od Boga, by król w pełni uświadomił sobie, że to Bóg panuje nad nim. Dlaczego ludziom jest tak trudno się ukorzyć? Otóż jest tak dlatego, że wszyscy jesteśmy zarażeni pragnieniem, by nam służyło i chwalono nas - po prostu, by traktowano nas jak bogów (zob. Rdz 3). Ale ponieważ nikt z nas nie jest bogiem, pycha prowadzi do gorzkiej frustracji. Paradoksalnie pokora przynosi zadowolenie. Zawsze możemy znaleźć potrzebujących, którym możemy służyć, a czyniąc to będziemy doświadczać radości i spełnienia w służbie dla Chrystusa (zob. Gary Thomas, „Downward Mobility”, *Discipleship Journal*, 7-8/2005, s. 34-37).

3. Nawrócenie. W kontekście tych wydarzeń często podnoszona jest kwestia tego, czy król naprawdę się nawrócił. Choć niektórzy komentatorzy twierdzą, iż nie ma dostatecznych dowodów potwierdzających szczerą jego nawrócenia, to jednak nie ma także dowodów na brak takiego nawrócenia. Kiedy studiujemy wyznanie króla w Dn 4,31-32, wyróżniają się cztery elementy:

1. Wyznał on władzę Boga, który ustanowi swoje wieczne królestwo. Bóg „według swojej woli postępuje z wojskiem niebieskim i z mieszkańcami ziemi. Nie ma takiego, kto by powstrzymał jego rękę i powiedział mu: Co czynisz?” (Dn 4,32). W słowach Nebukadnesara pojawia się element nieskończoności czy wieczności, kiedy mówi on o Bogu, że „jego królestwo z pokolenia w pokolenie” (Dn 4,31).

2. Nebukadnesar wyznaje także, iż ludzie są tylko stworzeniem: „Wszyscy mieszkańcy ziemi uważani są za nic” (Dn 4,32). Król uznaje moc Boga już nie tylko na poziomie teoretycznym. Wyznaje, że nawet najwięksi z ludzi (a w jego oczach i oczach jego poddanych nie było nikogo większego z ludzi niż on sam) są niczym wobec majestatu Boga. Takie uznanie jest zawsze oznaką uległości serca, które uznaje, że jako stworzeni, ludzie są zależni od Boga. Człowiek nie jest autonomiczną jednostką - jako stworzenie jest zależny od Stwórcy. Prawdziwą radość znajduje człowiek jedynie wtedy, kiedy uznaje swoją zależność od Boga.

3. Nebukadnesar uznał także prawdomówność i sprawiedliwość Boga, „gdyż wszystkie jego dzieła są prawdą i jego ścieżki są sprawiedliwością” (Dn 4,34). Bóg postąpił z nim stanowczo, ale mimo to król uznał, że sąd Boga był zgodny z prawdą i sprawiedliwy. Działania podjęte przez Boga były odpowiednie do grzechów Nebukadnesara.

4. „Wreszcie zdał sobie sprawę, że Bóg pysznym się opiera, a pokornym łaskę daje (por. Prz 3,34). Jego życie było przykładem zasady wyrażonej przez apostoła Piotra: «Ukórzcie się więc pod mocną rękę Bożą, aby was wywyższył czasu swego» (1P 5,6)” (Sinclair B. Ferguson i Lloyd J. Ogilvie, *The Preacher's Commentary Series*, t. 21, Nashville 1988, s. 96-97). Wzorzec działania Jego zbawiennej łaski zawsze opiera się na tym przepisie na pokorę.

CZEŚĆ III: ZASTOSOWANIE

1. W jaki sposób oceniasz swoje dokonania w porównaniu z dokonaniem innych ludzi? Jak możesz odróżnić pychę od poczucia własnej wartości?

2. Jak możemy okazywać autentyczną pokorę i doświadczać jej? Czym różni się pokora od zaniżonego poczucia własnej wartości?

3. Jaka jest rola pokory w przywództwie w Kościele? Czy pokorny przywódca może być szanowany i zyskać posłuch? Wyjaśnij swoją odpowiedź.

4. W jaki sposób Jezus nauczał pokory? Przy jakich okazjach podczas publicznej działalności Jezusa dawał On przykład pokory w najpełniejszy sposób? Czego możesz się nauczyć od Niego w tej kwestii?

5. Jak postrzegasz powiązanie pokory z przebaczeniem? Jak trudno jest ci przebaczyć komuś, kto zawinił wobec ciebie?

6. Lekcja tego tygodnia jest okazją do zastanowienia się nad sobą. Poproś uczestników lekcji, by wykonali poniższe zadanie. Spróbuj się postawić w sytuacji Nebukadnesara i odpowiedz na pytania:

- Czy jesteś skłonny przypisywać sobie nadmierne zasługi za swoje dokonania? Jak opowiadasz o swoich dokonaniach? Czy tak, by wyglądały na większe niż są naprawdę?

- Jakie kroki musisz podjąć, by stać się pokornym?

- Czy w twoim życiu zdarzały się sytuacje, w których zostałeś upokorzony w sposób pomagający ci zrozumieć twoje ograniczenia i oddać chwałę Bogu? Jeśli tak, to jakie to były sytuacje?

- Jak często pamiętasz, by oddać chwałę Bogu za wszystko, czego dokonałeś? Co może pomóc ci pamiętać zawsze o oddaniu chwały Bogu?